



W. BIEGAŃSKIĘO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

NUMERATA WYNOŚ: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnikiem do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

CENA  
**10 GROSZY**

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz pettowy jednoszpaltowy lub jego miejsce Nadeślanie k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 20. Drobnie ogłoszenia po kop. 3 za wiersz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenia treści matry omiśnianej o 50 proc. 3ro 50c. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem świątecznych od g. 10-2 po poł. Rękopisów nadesł. redakcja nie zwraca.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kina i biura ogłoszeń; w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZĘSTOCHOWA, ULICA PANNY MARYI Nr. 36. — TELEFON Nr. 50.

## Alleluja!

Ogromnego zbiorowiska ludzkiego, które spoiła w narodową całość i jedność: mowa ziemi ojczyściej, umiłowanie, wiara, wspólność wreszcie długa dziejów i po trzeb — nie roznieś wichry jesienne, jak kupy zwiedłych liści, pomimo, że siły nieczyste stawały na przeszkodzie odwalenia kamienia na grobowcu naszej ziemi i musiała przyjść chwila Zmartwychwstania Polski.

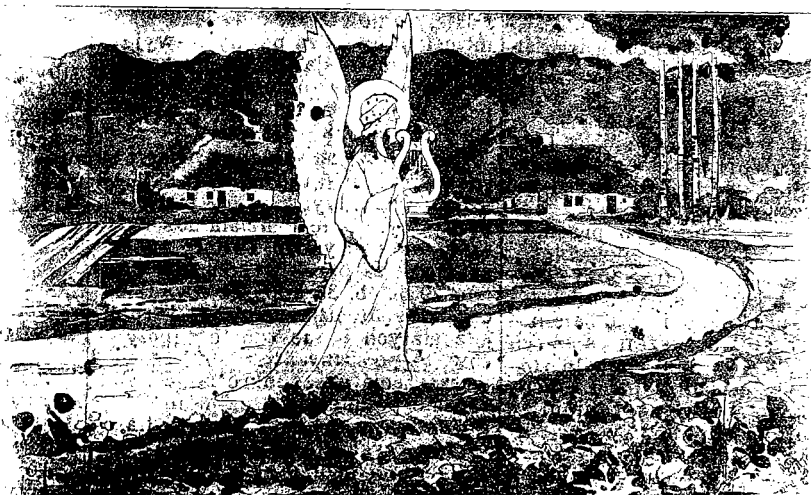
Pierwsze Zmartwychwstanie Pańskie obchodzimy od lat dziesiątków w chwili, kiedy naszej Ojczyźnie zaświtała jutrzienka wolności.

W ubiegłe lata, głosząc rezurekcję Pańską, to zdawało się nam, że każdy dźwięk tych dzwonów nasycony jest powszechną narodu modlitwą o Polski rezurekcję i łączyliśmy myśl o Zmartwychwstaniu Pańskim z nadzieją zmartwychwstania Ojczyzny.

Od powstania Słyczniewego, rok w rok, pogrążone w głuchem cierpieniu serca

witały każdą nadchodzącą w słonecznej radości wiosnę, jako wieczny cud odrodzin ziemi, jako mistyczne zjawisko uprawniające naszą wiarę w odrodzenie nasze.

W nader ciężkiej chwili przygotowało się polskie alleluja, w chwili obrzymiej zawieruchy światowej, musimy budować podwaliny państwowości naszej, ale wierzymy, że odgrzebiemy z popiołów siły do odzycia i rozkwitu i doczekamy szczęśliwych czasów kiedy będziemy mogli wzniesić z całej piersi okrzyk i zawołać głosem wszystkich „Alleluja“!



## ZMARTWYCHWSTANIE.

Grzmia dzwony w świątyni i pieśń pod obłoki

Het w niebios przestrzenie ulatał

Radujcie się wszyscy, kto żyje na ziemi,

Bo oto zmartwychwstał Pan światła

Wesoły dziś nastał nam dzień! W takiej dobie

My ziemskie porzucimy kłopoty

Gdy grzmi „Alleluja“ skupiamy się w sobie,

Nabierzem do czynów ochoty!

A czynów ojczyzna dziś od nas wymaga!

Ofiary, oddania się pracy!

Bo zmartwychwstała — znów w całość złączona,

I znów na was liczy, rodacy!

Grzmia dzwony w świątyni i pieśń pod obłoki

Het, w niebios przestrzenie ulatał

Radujcie się wszyscy, kto żyje na ziemi,

Bo oto zmartwychwstał Pan światła

I brzmi „Alleluja“ i biyszcza ołtarze, Osnute kadzideł dymami

I z wiarą w dal patrzym, bo wszyscy czujemy,

Że dzisiaj jest znowu Pan z nami!

## Co może jedność?

W wielkim środowisku fabrycznym — Częstochowie, gdzie lichwa towarowa i pieniężna była i jest jedną z plag trapiących ludność powstało w roku 1900 przy fabryce Papecerów pierwsze stowarzyszenie spożywcze „Pomoc“.

Drugim było stow. „Samopomoc“ przy kościele św. Barbary założone w roku 1906.

W roku 1912 zalegalizowane zostało stow. „Jedność“.

W roku 1916 istniejące w Częstochowie sklepy stow. „Naszej Piekarni“, na mocy uchwały zebrania ogólnego przekształcone zostały w wielkie stow. „Jedność“, z którym też, jako obejmującą sieć niemal sklepów w naszym mieście chcemy zapoznać czytelników „Gonca“.

Zadanie tym łatwiejsze do wykonania, gdyż stow. „Jedność“ wydało w tych dniach w formie następnej broszury sprawozdanie z działalności za rok 1916.

## Kto tu ozy zarząd „Jedności“.

Zarząd Stowarzyszenia stanowią: Prezes p. Edward Wiehura, zastępca p. Karol Plucik, sekretarz p. St. Jonezyk, skarbnik p. Maciej Wasik i członkowie Zarządu p. Jan Pawłowski, Ludwik Morawski, Mikołaj Opilka, Jan Ozgowski, Jan Szanajder i Władysław Rosalko. Wystąpił w roku sprawozdawczym p. Paweł Czakiert.

Komisję Rewizyjną stanowią: p. Jan Mężniński, ks. Jan Swinski, p. Wacław Nazimble i p. Władysław Nowicki.

## Ilu członków liczy „Jedność“.

Członków na początku roku stowarzyszenie liczyło 949 — przybyło w ciągu roku 139 — Razem 1088, wystąpiło w ciągu roku — 35, na 31 Grudnia 1916 r. pozostaje — 1053 w tej liczbie instytucji 10, kobiet 171, mężczyzn 872.

Personel pracowniczy w dn. 31 Grudnia 1916 r. wynosił 49 osób.

## Majątek „Jedności“.

Stowarzyszenie posiada 3 domy № 1 przy ulicy Sradomskiej № 6, № 2 na Ost. Groszu № 32 i № 3 przy ulicy Małej № 8

### Sklepy.

Sklepy ze sprzedażą wszystkich artykułów spożywczych:

- № 1 ul. Krakowska — Ostatni Grosz
- № 32 dom własny,
- № 2 ul. Bór № 3 Ost. Grosz.
- № 3 ul. Bór № 21 Ost. Grosz.
- „ 4 ul. Mała № 8 dom własny.
- „ 5 ul. św. Rocha № 42.
- „ 6 ul. św. Barbary № 28.
- „ 7 Wyczerpy Dolne,
- „ 8 ul. Stradomska № 19,
- „ 9 Wyczerpy Górne,
- „ 10 Stradom stary.



Poświęcenie Gospody „Jedności” na Ostatnim Groszu

„ 11 ul. Zielona № 31.  
 „ 12 ul. Jasnogórska № 18.  
 ze sprzedażą wyłącznie pieczywa:  
 ul. Stradomska № 6  
 ul. Panny Maryi № 52.  
 ul. Piękna № 19.

Są też gospody.

I Gospoda Ost. Gr. ul. Krakowska № 32

II „ „ ul. Mała № 8.

W Gospodach są do czytania na miejscu po 7 egz. różnych dzienników i tygodników.

\* \* \*

W dniu 1 Kwietnia r. b. w lokalu Oddz. Warszawskiego Związku Stow. Spożywczych, ul. Stradomska № 6, w szczytym gronie, bez rozgłosu, bez szumnych przemówień, odbyła się konferencja delegatów stowarzyszeń spożywców powiatu częstochowskiego, na której dano sprawozdanie z działalności naszej stowarzyszeń za okres trzech letni t. j. 1914, 15 i 16 rok. Warunki w jakim wypadu pracować naszym stowarzyszeniom w czasie wojny, są nadzwyczaj trudne. Jednak młode nasze organizacje opanowują wszelkie trudności; wykazują żywotność, inicjatywę i wychodzą z tych walk zwycięsko, powiększając swe kapitały udziałowe i rosną w siłę i znaczenie.

Kooperatywa spożywcza ma to do siebie, że tworzy jej „stowarzyszenia” nie utrzymują się o ile istnieją dzięki tylko agitacji. Do ich istnienia konieczne trzeba zespołu dzielniejszych jednostek ludzkich, inaczej one szybko padają. Warunek ten u nas znajdujemy i kooperatywa spożywcza rozwija się pomysłnie. W cyfrach przedstawia się jak następuje:

| Rok  | Ilość stowarz. | Czt. razem | Przeciętnie na stow. |
|------|----------------|------------|----------------------|
| 1914 | 14             | 1514       | 108                  |
| 1915 | 15             | 1942       | 129                  |
| 1916 | 16             | 2273       | 142                  |

Jak widzimy powyżej, stowarzyszenia te pod względem liczbowym są drobne i stosunek udziałowców do ludności w mieście wynosi 10,6 procent, a w powiecie 3,9 proc, lecz jest pewien postęp i rozwój ich, natomiast suma obrotu z każdym rokiem znacznie się powiększa i tak:

| Rok  | Ilość stow. | Suma obrotu | Suma przec. na stow. |
|------|-------------|-------------|----------------------|
| 1914 | 14          | 446920,33   | 31922,90             |
| 1915 | 15          | 566407,56   | 37760,50             |
| 1916 | 16          | 815762,64   | 50985,17             |

W prawdzie zwykła przeciętnego obrotu za 1916 rok w stosunku do lat poprzednich objął się w dużym stopniu zwykła cen artykułów spożywczych, przez sprzedaż artykułów w zmonopolizowanych przez Centralny Komitet Żywno-

ciowy, jak: cukier, mąka, sól i t. p., jak również do sumy obrotu przyczynił się ogół ludności, który swoimi zakupami popiera stowarzyszenia, ale nie zapisuje się na członków. Część ogólnego obrotu przypadająca na jednego członka, wynosi przeciętnie 198 rb., cyfry te nie są ściśle, ponieważ zarządy jak i sami członkowie za pewnymi wyjątkami, mało dbają o to ażeby zakupy członków były notowane w sklepach i kontrola ta niestoi na wysokości zadania

Zwazamy na młodość naszego ruchu i na wyjątkowe warunki naszego kraju, wynik pracy jest dość pomysłny. Dzięki działalności naszych stowarzyszeń, zostało zaoszczędzone za okres trzech letni ogółem 29562 rb. 35 kop. Te dwadzieścia przeszło dziewięć tysięcy rubli, pozostałych w mieszeniach spożywców, to poważny argument, że stowarzyszenia nasze zakreślając sobie zadanie podniesienia ekonomicznego mas, nie operują czczym frazesem, a wykazują to czynem.

O wysokości oszczędności jakie stowarzyszenie dać może swoim członkom przy zakupach, decyduje wysokość cen wykazująca się w stopie zysku brutto, oraz wysokość kosztów handlowych, ceny są u m.arkowane, świadczy o tym stopa procentowa zysku brutto wyrażająca się 628 procent przy obrocie 815762 rb. 64 kop.; kosztu handlowe przy tym samym obrocie wynoszą 488 proc. Mając możliwość przeglądać decyzję członków co do podziału zysków, to sympatyczny wszędzie spotykamy objaw.

Sr. dnia zysków wydzielają bliższą część (24,16 proc.) na tworze-

nie kapitałów własnych, 21,40 proc. na gratyfikację dla pracowników zarządu, około 10 proc. na inne cele. Suma ta ostatnia, możliwe, że jest zbyt mała, lecz jeżeli zważymy na młodość ruchu i na potrzeby samego stowarzyszenia, to suma ta jest dość poważna, a jednocześnie dowodzi, że członkowie niezależnie od swych potrzeb mają na uwadze i cele ogólnospołeczne. Wogóle podział zysku świadczy dość dobrze.

Oile w stowarzyszenia h naszych postawiona jest dobrze strona handlowa, to na tyle szwankuje uświadomienie i wychowanie członków. W dużym stopniu przyczyniły się do tego warunki obyczajne w jakich byliśmy wychowywani.

Dziś mając możliwość, powinniśmy się okazać, ażeby jednocześnie ze wzrostem obrotu w sklepie, wzrastało uświadomienie i wyrobienie członków. Tymczasem Zarządy poza „Jednością” w miejscu i „Nasz Sklep” w Blesznie nic nie robią. Poszczególne zarządy stowarzyszeń spożywców, powinny urządzić częściej zebrania ogólne, odczyty, pogadanki na temat kooperatyw, rozpowszechnianie czytelnictwa i literatury kooperatystycznej. Idąc tą drogą usuniemy braki i wady naszych stowarzyszeń, a zapewnimy im dalszy i pomyślny rozwój i cały ten ruch dziś żywiołowy skierujemy na właściwe tory i damy możliwość kooperacji społecznej, a nakład pracy i pieniędzy stokrotnie się nam wynagrodzi.

## Dajemy głos.

### W sprawie pomnika Aleksandra II pod Jasną Górą.

Nareszcie doczekaliśmy się czasu, kiedy marzenia wielu z nas zaczęły się już realizować — i to, czego się nawet bomba w 1905 r. nie miała, obecnie polska ręka spokojnie zburzy.

Pomnik cara Aleksandra II, postawiony u stóp Jasnej Góry, owego sancta-jum narodu polskiego, był stałą prowokacją naszą, ustawicznym nagrawaniem się z najświętszych uczuć narodowych i religijnych. Była to stopa satrapy moskiewskiego na sercu polskim. Był to widomy znak naszej niewoli!

Cóż ma stać obecnie na tym pohańbionym miejscu? Co najbardziej byłoby odpowiednie i do duszy polskiej przemawiające?

Otoż na tym samym fundamencie i, gdyby można było, na tym



Delegacja Stow. „Jedność” uczestnicząca w pochodzie narodowym dnia 3 maja r. 1916.

## WOJSKO POLSKIE Z 1831 ROKU.



WOLNI STRZELCY KUSZLA.



STRZELCY PIESI KALISCY.



PUŁK ZŁOTEJ CHORAGWI.

samym piedestale należałoby wznieść „Pomnik Wolności“!

Tak, „pomnik wolności“ w postaci obelisku, na którym byłyby wyrzeźbione imiona pierwszorzędnych naszych działaczy, bohaterów i męczenników, walczących lub poległych w obronie naszej niepodległości, poczynawszy od Konfederacji Barskiej aż do dni ostatnich. Tu między innymi powinny się znaleźć imiona: K. Puławskiego, T. Kościuszki, J. Poniatowskiego, H. Kołłątaja, J. Kilińskiego, H. Dąbrowskiego, W. Łukaszyńskiego, J. Wybickiego, A. Czartoryskiego, B. Niemojewskiego, J. Lewy, Sz. Konarskiego, L. Mierosławskiego, M. Langiewicza, Z. Sierakowskiego, R. Traugutta, ks. Brzozki, ks. Mackiewicza i ich następców z doby dzisiejszej. Osobna strona powinna być poświęcona bezmiennemu a wielotysięcznemu legionowi zesłańców Sybiru i Kazaku, wraz z ich towarzyszącymi więźniami wschodu i zachodu.

Otóż tym bohaterom i męczennikom narodowym, z których tak wielu na szubienicy zawisło, należy się cześć i hołd od całego narodu, zbiegającego się do Jasnej Góry, jak krew do serca.

Tu — i tylko tu jest miejsce hołdu dla nich wskazane, na fundamentach jednego z najbardziej krwiożerczych tyranów Polski.

Obelisk ten z marmuru rodzimego stanąć winien z ofiar całej Polski, my jednak, częstochowianie, powinniśmy go zainicjować i ofiary zapoczątkować już teraz.

Koszt tego pomnika nie przekroczyłby kilkunastu tysięcy rubli.

Rzucam projekt, deklarując rubli 10 w razie jego urzeczywistnienia.

J. Gr.

Częstochowa, 2 kwietnia 1917 r.

## Car Aleksander.

Tu, gdzie się ludu schodził noc,  
Na piedestale swym wolał stać  
I groził nam i dzień i noc,  
Rosyjską straż tu w Polsce miał  
Car Aleksander.

Opuścił nas odrazu Tata,  
Gdy wojny wybił rok.  
Nie znaleźmy już jego bata,  
Słał ku wschodowi tęskny wzrok  
Car Aleksander.

Gdy Romanówów linji nie,  
Słowiańskich naszych bratów,

Przestała się pomyślnie wić,  
Został on jeden tylko z katów  
Car Aleksander.

W Rassiji cię już nie czczą, nie,  
Tam tron już carski padł,  
Kiedyż to u nas stanie się.  
Niechaj za wnukiem pójdzie dziad  
Car Aleksander.

Częstochowa, 6-4-1917 r.

A. P.

*Z okazji świąt Zmartwychwstania Tego, który cierpiał na krzyżu za ludzkość całą, w chwili gdy zajaśniała nam jutrzienka powstającej Ojczyzny, ślemy wszystkim czytelnikom, prenumeratom, współpracownikom i przyjaciółom naszego „Gońca” serdeczne życzenia, pełne gorących pragnień, by krzyż naszej dołi odniósł zwycięstwo, byśmy najbliższe święta obchodzili w innych pomyślniejszych dla Narodu Polskiego warunkach.*

## Dyngus.

Początek tego zwyczaju musi być starożytnym, skoro widzimy go zarówno w Azji u kolebki ludów aryjskich, jak i w Słowiańszczyźnie. Anglik Symes w opisie podróży z roku 1796 do Bengalu i króla Birmanów w Pegu powiada, że Budaizm tamte-

szy około 10 kwietnia obchodzi wesołą trzydniową uroczystością zakończenie starego roku.

Drugiego dnia świąt Birmanowie mają zwyczaj „obmywania się z grzechów starego roku“ przez oblewanie wzajemne wodą.

Oczywiście u chrześcijan zwyczaj stary musiał przekształcić się. W Polsce narzucono mu nazwę niemiecką i przywiązano do wiosennego święta Wielkiejnocy.

Wyraz niemiecki Dünnguss, znaczący cienkusz, polewka wodnista lub chlust wody.

Znakomici językoznawcy Brückner i Karłowicz powiadają, że słowo dyngować pochodzi z niemieckiego dingen, wykupywać się, umawiać, szacować.

Śmigus zaś przerobiono ze Schmauckosteru, gdy śmigano palmą lub prętą i zlewano wodą, kogo w łóżku zastano.

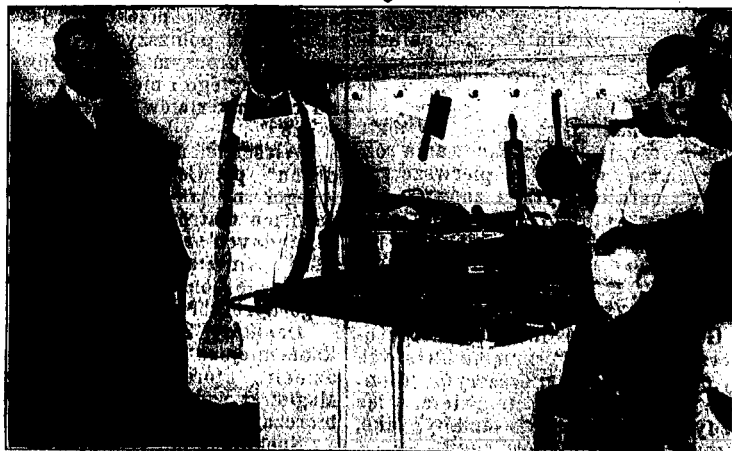
Lud polski ma jeszcze zwyczaj oblewania wodą przodownicy, niosącej na głowie wieniec dożynkowy.

W czasach sąskich „dyngus“ była to swawola powszechna, tak między pospólstwem, jako też między dystrygowanym; w niedzielę wielkanocny mężczyźni olewali wodą kobiety, a we wtorek kobiety mężczyzn.

Amanci, chcąc tę ceremonię odprawić bez przykrości, skrapiali lekko pachnącą wodą po rękę, czasem po gorsie, małą jaką sikawką albo z flaszeczki.

Ci, którzy swawolę nad dyskreję przekładali, oblewali damy i wodą prosto w twarz albo też od nóg do głowy.

Gdzie taki dyngus, osobiście u



Otwarcie Gospody „Jedności“ przy ul. Małej nr. 8.

młodego małżeństwa, miał być odprawiany, pouprzątano niebie, sami przebiegali się w suknie najskromniejszej, którym woda nie szkodziła.

Największa była rozkosz przydybać jakąś damę w łóżku, przytrzymaną przez mężczyzn w koszulce, musiała pływać w powodzi. W dzień ten wstawiały więc jaknajraniej, albo jaknajmocniej zawieraly sypialnie. Mężczyźni w łóżkach nie podlegali takowej napaści od kobiet, których skromność tego czynić nie pozwalała.

Na Kujawach parobek właził na dach karczmy wiskowej z miednicą w ręku i porzekając w takową, obwołuje dziewczki, które będą oblewane i zapowada, ile dla której potrzeba będzie dla jej szorowania fur, piasku, perzu na wiechie, graco do skrobania, ile kubłów wody i mydła.

Wogóle dyngus czyli śmigus obchodzony jest w naszym kraju w najrozmaitszy sposób, oblewają wprost kubkami wody, ciągnąc dziewczęta wiejskie pod studnie.

Na Mazowszu chłopcy chodzą z odpowiedniemi śpiewami zbierając do kobietek jaja, kiełbasy itp.

Pomimo, że nazwa dyngus pochodzi z niemieckiego, lud wiejski nazywa ten zwyczaj po polsku dniem św. Lejka, oblewką i polewką.

## ŚWIĘCONE...

Przyrzekisz święta obchodzić domagając przyjaciół wrzaśliwym gronem,

by mnie nie brała przyjęć okoma na swym poprzestając pragnę „święconem“.

Stołem—przyszłości biała mi karta, przybraniem w zieleń—złudne nadzieje...

obrusem—ciężka myśl rozpostarta nad tem, co dadzą bliskie nadzieje... Stoł pod ciężarem „dań“ się ugina, jak w dawne, dobre minione czasy: cicha, potulna baranka młoda... krąże wyborczy; mniejskiej kiełbasy Przyszłego i a cy głowizna tego, przy nim—cóż? potęgi tłustej słoniny, po którą, leżąc ktoś plackiem sięga, na bab—gospodyń zerkając miny... Kropido — czasu znak obok leży... karty cniebowej widoczek miły... Prosiak na wszystko swe zęby szczerzy, a oczy złością mu się ziskrzyły. Bo oto, mimo na niebie chmurkę, coś strzela w niebo niby wieżeja, podniebna nutą zdźwięczy mazurek, że nie zgębną jeszcze... nadzieja!

P. K.

## WOJNA.

### Komunikat niemiecki.

BERLIN (G. T.) Urzędowo dnia 5 kwietnia:

Wschodni plac boju.

Front wojsk gener.-feldmarszałka sz. Leopolda Bawarskiego.

Na południu od Rygi nasze wojska atakujące wtargnęły do stacji si ska rosyjskiego, zdobyły kilka gale rji podziemnych i powróciły z jencami i zdobyczą. Pod Krepetami na południu od Bredyna, podczas natarcia, wojska nasze wzięły w ok-pach przeciwnika 41 jenców i 1 karabin maszynowy.

Front wojsk generała pułkownika arcyksięcia Jozefa.

Nie wydarzyło się nic szczególnego.

Front generała marszałka polnego v. Mackensena.

Na prawym brzegu morza, pod Gorlasą, oddziały wywiadowe wtargnęły do rosyjskiego punktu oparcia i

powróciły do swoich linii z 30 ma jencami i 2 ma wyrzutniami min.

Front macedoński.

Na Troena Sina, na zachodzie od Monastyrju, odebrano francuzom kilka okopów, które wpadły w ich ręce podczas ostatnich walk.

Zachodni plac boju.

Zaciekle walki artyleryjskie, pomiędzy Lens a Arras, utrzymywały się również w ciągu dnia wczorajszego. Na północ od szosy, prowadzącej z Peronnes do Cambroi, po kilku niedużych natarciach, wieczorem wystąpili Angliacy ponownie do ataku. Wojska nasze zadały im ciężkie straty, poczem cofnęły się. Na południowym zachodzie od St Quentin artylerja francuska ostrzeliwała kilka godzin opuszczone przez nas w nocy stanowiska, które w końcu, bez walki, oddała pchota nieprzyjacielska. Pod Laffaux odparto natarcia francuskie. Nasze baterje wywołały pożar w składach amunicji pod Venuresse, na północ od Aisney. Wetrząszenie i huk odczuwano w odległości 40-tu kilometrów.

Pewne doskonale przygotowane i świetnie przeprowadzone przedsięwzięcie udało się w zupełności. Zadałmy nieprzyjacielowi krwawą i ciężką i wzięliśmy przeszło 800 jeńców.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

### Komunikat austriacki.

WIEN (G. T.) Urzędowo dnia 5 kwietnia:

Wschodni plac boju.

Prócz kilku pomyslnie przeprowadzonych przedsięwzięć kolumn atakujących, niema nic do doniesienia.

Wioski teren walk:

Przy jasnej pogodzie toczyła się naogół żywsza niż dni poprzednich akcja artyleryjska i lotnicza.

## Na dzisiaj.

Mawialiśmy zawsze, że nam źle i tylko święta miały hucznie, Bo zapas jada był obfity I gdy człek napchał brzuch kaduecznie Śnił, że u boku ma pas lity. Z kiełchem w dłoni przy gawędzie Powtarzał każdy: „Jakoś będzie!“

O złote, brylantowe czasy, gdzie żeście zniknęły sny nasze piękne, gdy stoły uginają się pod ciężarem bab, mazurków, placków, szynka, prosiąt, indyków i wszelkich innych tradycyjnych smakotyków.

O piękne święta, także radowaliście się na wasze wraz z wiosną badićiel!

O siołcze różowitki, jak paluszki patylskie, proszę Wielkanocne, gdzie es ach gdzież zniknęło ze święconego?

I oto nadeszło znowu Wielkie Święto, trzecie już za panowania różnych legów wojny, a pierwsze za czasów cara-emoryta i znowu, jak wówczas wzrok mój najchętniej spocząby na gładkim, wygolonym jak gentleman, ryjku prosiątka, równie miłe objąłbym spojrzaniem lukrowną babę przysadzistą...

Gościnne progi domu polskiego otworzyłby się na przyjęcie bliższych czy dalszych, sercem szczerem i dłońmi wyciągniętymi, bo to święta, więc każdy przytysz miłe widziany, jako że gość w dom, Bóg w dom!

Lecz dziś, gdy gość zawita w

próg, pożał się Bóg! Nie pomoże na wet, stosowane tak często w życiu przysłowie: „zastaw się, a postaw się!“

To też ze względów drożyznianych, święta będą obchodzone mniej hucznie, niż choćby jeszcze w roku zeszłym.

Bo też dawna obfitość wszelakiego jada przywłączyła nas zbyttno do padółu ziemskiego, za to obecnie nikt nam już nie zarzuci, że jesteśmy tylko zjadaczami chleba, coraz dalsze trwanie wojny czyni z nas potulne baranki Wielkanocne.

Jest w czasie świąt Wielkiejnocy stosowany zwyczaj dzielenia się jankiem, które się zjada wraz z życzeniami strony przeciwnej. Cnciałbym i ja uszanować tradycję dziadów i podzielić się z tym i owym jankiem święconym, poprzestając jednak na życzeniach poniższych:

Więc uroczym częstochowanok zycząc: nagłego i niespodzianego spadku cen materiałów na kostjomy wiosenne.

Właścicielom „Paryskiego“ i „Odeonu“ pp. Certowiczowi i Krzeminskiego: by jak rok długi przy kasach ich teatrów staty milowe ogonki, żadnych rozrywk, którzyby za wsze pamiętali, że od przybytku w kasie, nie bolata jeszcze głowa żadnego dyrektora teatru.

Deputacji Żywnościowej: by nowa Rada miejska powiła jaknajprędzej dziecię, któremu mama Rada i papa Magistrat nadadzą imię: „komisja odbiorcza“.

Spekulantom: tym razem: powodzenia w rozsiewaniu pogłosek, o

mającym nastąpić braku wszelkich artykułów jadalnych.

Radzie Op. m. Cz.: jaknajwięcej słachetnych ofiarodawców, którzy oby rośli na gruncie Częstochowy i okolicy, jak grzyby po deszczu.

Nowej Radzie miejskiej: by dla jałności swą dowiodła, że warta była tylu komitetów, krzyku i zamieszania w mieście.

„Piechurówi“: rumaków.

Legionistom: większego jeszcze, niż dotychczas powodzenia w zdobywaniu pozycji nieprzyjacielskich i serc niewieści.

Współwłaścicielom „Rudego Kota“: by miauczenie jego cieszyło się nie mniejszym powodzeniem, niż starszego braciuszka „Kota Czarnego“ w Warszawie.

Mam jeszcze jedną osobę, której radbym również przestać żywienia, lecz ze względu na przerwana komunikację.

W każdym razie próbuję: panu pułkownikowi Mikołajowi II, ex carewi, b. królowi polskiemu (ach ta tytułomanja), z okazji nadchodzących świąt starego stylu, życzenia pogodzenia się z losem i uzbrojenia w cierpliwość na dalszą drogę żywota „człowieka pocztowego“.

Wszystkim czytelniczkom i czytelnikom „Gońca“, prócz zwykłych: „Wesołych świąt!“ — byśmy za rok o tej porze świlić pierwsze pokojowe i bezkartkowe święta Wielkiejnocy przy suto zastawionych stołach, a każdy w gronie swych najbliższych i kochanych!

Gryf.



Nasze działa dalekonośne ostrzeliwały z dobrym skutkiem wojska nieprzyjacielskie na wschód od Cormons. Hydroplan wloskie rzuciły bombę na Cambrosine i Sistianę.

Nasze miejscowości w dolinie Ecy, oraz w Arco znajdowały się ponownie pod ogniem działowym. W tej ostatniej miejscowości uszkodzono znacznie kościół farny.

Południowo-wschodni plac boju. Wśród wojsk c. i k. nie zaszły żadne wydarzenia.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler

Feldmarszałek-porucznik.

## Walki na Zachodzie.

### Komunikat francuski.

Sprawozdanie urzędowe z dnia 6 kwietnia:

#### Wieczorem:

Na wschód i zachód od Somme, na północ od linii Castres—Essigny—Benay, od Epine — Dallon do Oise wojsko nasze atakowało i wszędzie cel osiągnęło. Epine — Dallon, wsie Dallon, Eiffecourt i Cerizy, jak też wzgórze na południe od Urville, znajdują się w naszym posiadaniu.

## Pomoc zbrojna Ameryki.

LONDYN, 6 | 4. Na razie do Francji udać się mają wszystkie rozporządzone oddziały techniczne wojsk amerykańskich, gdzie pomoc ich w chwili obecnej może być najpotrzebniejsza.

Wojska te mają zabrać ze sobą olbrzymie zapasy najnowszych technicznych materiałów wojennych.

Natomiast dowództwo wojskowe koalicji nie entuzjazmuje się zbyt wyjątkowo wystąpieniem Roosevelta na widowni wojennej, ponieważ zachodzi obawa, że jego zbyt burzliwa porywość do czynu nie da się pogodzić z koniecznością ostrożnego postępowania we wszelkich okolicznościach.

### Plan akcji amerykańskiej.

HAAGA, 6 | 4. „Daily Chronicle” komunikuje, iż Alwin Jabst, członek rady obrony narodowej, oznajmił, iż przygotowujący się plan działania Ameryki w wystąpieniu wojennym obliczony na zasadzie trzyletniego trwania wojny.

Sprawa czy rząd zawrze zupełne przymierze z ententą, akceptując u mowę, nie pozwalającą na zawarcie pokoju separatywnego, będzie rozważana dopiero później.

## Ameryka przyłączy się do koalicji.

HAAGA 6 | 4. „Daily Chronicle” dowiaduje się, że zaraz po uchwaleniu wojny przez kongres Ameryka ściśle przyłączy się do koalicji. Intenrowane w portach St. Zjednoczonych niemieckie okręty handlowe będą oddane do rozporządzenia państw sprzymierzonych, następnie zaś rząd amerykański konfliktować będzie o okręty niemieckie w miarę zatapiania okrętów amerykańskich przez łodzie podwodne.

### Tragiczny skon admirała.

STOKHOLM, 6 | 4. Z Petersburga donoszą, że sędziwy admirał Karcew odebrał sobie życie w straszny sposób, rzucając się na bagnety żołnierzy, pełniących służbę na warcie. — Gdy stwierdzili, że rana nie jest śmiertelna, wyrwał żołnierzowi karabin i dał strzał w pierś. Kula przeszła serce; admirał poniósł śmierć na miejscu.

### Zabieg socjalistów o pokój.

ZURICH, 6 | 4. Socjalistyczna partja rosyjska zwołała na święta

Wielkanocne kongres wszystkich stowarzyszeń robotniczych, celem naradzenia się nad kwestją pokoju.

## Rosja Stanami Zjednoczonymi.

GENEWA, 6 | 4. W Rosji toczy się żywiona agitacja na rzecz przekształcenia państwa na wzór amerykańskich Stanów Zjednoczonych.

Przyszła Rosja, według tych planów, składać się ma z państw zupełnie oddzielnych, połączonych tylko rządem centralnym do spraw specjalnych.

### Co się dzieje w prowincjach nadbaltyckich?

STOKHOLM, 6 | 4. Położenie w prowincjach nadbaltyckich dotychczas się nie wyjaśniło. Na wsi i w małych miasteczkach ludność zwraca się głównie przeciwko mieszkacom narodowości niemieckiej.

W kilku miejscach urządzono pogrom Niemców. Lokalne komitety łotyskie nie stosują się do zarządzeń rządu tymczasowego w Petersburgu i oświadczają, że prowincje nadbaltyckie tworzą republikę, w której tylko Łotysze i Estowie mają coś do powiedzenia.

W Rydze utworzono komitet, składający się prawie wyłącznie z łotyszów. Komitet ten rządzi obecnie miastem.

Tworzy się komitet centralny łotyski, który zamierza ogłosić oddzielną od Rosji republikę łotysko-estońską.

### Senat uchwalił.

BERLIN 6 | 4. Z Waszyngtonu donoszą:

Senat amerykański uchwalił 82 głosami przeciwko 6 wojnę z Niemcami.

## Co słychać nowego?

### Manifestacje.

Agencja Petersburska donosi, że 2 kwietnia odbyły się ponownie manifestacje różnych pułków garnizonu petersburskiego przed gmachem Dumy. Wojska nosiły czerwone sztandary z napisami: „Chcemy uść się na front” itp.

Pomiędzy innymi wygłosił również mowę prezes Dumy Rodzianko, w której powiedział: „Wolna Rosja bez zwycięstwa nie mogłaby istnieć”.

## Manifestacje pokojowe w Paryżu.

Na niedzielnym zgromadzeniu Li-gi praw Człowieka w Paryżu, zwołanym ku uczczeniu rewolucji doszło do wielkich demonstracji antywojennych.

Podczas przemawiania profesora Sorbony Wiktora Bach, który rewolucję rosyjską nazwał zwycięstwem partji wojennej, zebrani energicznie zaprotestowali.

Gdy to samo przekonanie o profesor Bach, wyraził profesor Aulard, podniósł się na sali niestłuchany tumult uniemożliwiający prof. dalsze przemówienie. Wrzawa trwała w dopóki pół godziny, uspokoiła się dopiero po odśpiewaniu kilku rewolucyjnych pieśni.

Z entuzjazmem przyjęto natomiast przemówienie socjalisty Severina, który przemawiał za pokojem. Słowa Severina, że „obecnie nadszedł czas, by Francja zdobyła te wolności, które zdobył lud rosyjski” wywołały burzę oklasków.

### Życie byłego cara.

Agencja telegraficzna „Radjo” otrzymała z Petersburga ciekawe

szczegóły o życiu byłego monarchy rosyjskiego.

Warunki tego życia nie są słodkie. Mikołaj II i jego małżonka zajmują lewe skrzydło pałacu carsko-sielskiego. Ości ich są jeszcze chore i pielęgnowane przez dwóch lekarzy. Pół chorym również ks. Aleksy przybywa, za zezwoleniem rządu tymczasowego, sierżant marynarki, Derewenko, najlepszy i najlubiejszy przyjaciel byłego cesarzewicza.

Dokoła pałacu panuje cisza zupełna, tak jakdyby tam życie wymarło zupełnie.

Były cesarz otrzymał obecnie pozwolenie czytania wszystkich dzienników, a nie dwu tylko, jak w pierwszych dniach po rewolucji.

### Łaskawy pokojowy Francji.

Znany dziennikarz francuski Rou-tier rozpocznie niebawem wydawać w Madrycie pismo pt. „Journal de la pai”.

Pismo to będzie drukowane w języku hiszpańskim i francuskim. Zaprzyjżniony z koalicją organ madrycki „Liberale”, pisze, że pismo to jest wydawane przez rząd francuski celem przygotowania opinii do odrębnego pokoju z Niemcami.

### Charakterystyka ex-cara.

„Riecz” podaje ciekawą charakterystykę Mikołaja II.

„Człowiek słaby — pisze dziennik petersburski — bez woli, bez charakteru, wrażliwy na wszelkie wpływy obce, nie potrafił nigdy zdobyć się na tyle odwagi, aby powziąć stanowczą decyzję ostateczną. Wahał się zawsze. Będąc przekonany o zastosowaniu jakiegokolwiek środka, postanawiał rzecz wręczyć przeciwną po rozmowie z osobą zainteresowaną.

Cesarzowa wywieriała na niego wpływ absolutny. W obecności jej nie odważył się nigdy oponować; uginął się przed każdym jej rozkazem.

Takie opanowanie przez kobietę pozostanie na zawsze zagadką dla wszystkich. Cesarzowa Aleksandra udawała się często do kwatery głównej. Do późnej nocy widziano światło w jej apartamentach. Żaden ukaz, żadna nominacja ministrów nie wychodziły z rąk Mikołaja II bez jej woli”.

### Co się dzieje z mnichem Heljodorom.

Głośny mnich Heljodor, przeciwnik Rasputina, który obecnie w Ameryce stoi na czele przedsiębiorstwa kinematograficznego, zapowiada teraz w dziennikach petersburskich rychły powrót.

Wkrótce ma ogłosić swoje pamiętniki pod tytułem „Święty djabeł”.

### Śmierć lotnika niemieckiego.

Znany lotnik niemiecki, porucznik Keudell, otrzymał ciężką ranę w pierś, wskutek czego dostał się do niewoli, gdzie dokonał żywota. Keudell na rachunku swoim miał 11 zwycięstw w walkach napowietrznych.

### Generał Kuropatkin.

„Nowoje Wremia” dowiaduje się, że generał Kuropatkin, będący — jak wiadomo — obecnie generał-gubernatorem Turkiestanu, cieszy się wśród narodów i szczepliwo Rosji azjatyckiej wielką popularnością, stanął bowiem odrazu po stronie rewolucji.

### Rada Stanu a żydzi.

Wczorajszy „J. Wort”, organ ortodokso-w warszawskich donosi: „W piątek o godz. 2 po poł. odbyło się w sjonistycznym Komitecie miejskim posiedzenie w sprawie przekazania kongresowi amerykańskiemu memorjału, żądającego równou-

prawienia Żydów w Polsce, tudzież w sprawie urządzenia Dnia żydowskiego.

Pierwsza sprawa wywołała ożywioną wymianę zdań wśród zebranych, którzy wypowiedzieli się przeciw wnioskowi, motywując tem, że w odpowiedzi Rady Stanu Związku wi Ortodoksów naród polski wypowiedział się w tym duchu, iż uznaje on całkowicie równouprawnienie Żydów, a przeto właściwie są zbyteczne, a nawet szkodliwe wszelkie starania.

Kilku mówców wskazywało na to, że w odpowiedzi Rady Stanu do Związku Ortodoksów nie zapewniono o równouprawnieniu narodowym.

Po długich debatach powzięto uchwałę:

W wolne święta wielkanocne urządzać wiecze, na których ta sprawa będzie szerzej omawiana.

### W obawie ataków lotniczych na Lwów.

Dyrekcja policji we Lwowie ogłasza następujące obwieszczenie komendy miasta na wypadek groźnych ataków napowietrznych na Lwów:

Każdy musi rozumieć następujące trzy znaki: Białe chorągiewki na wozach tramwajowych we dnie a gaśnicie oświetlenia ulic w nocy znaczą: „niebezpieczeństwo napowietrzne”. Strzały armatnie na cytadeli w dzień i w nocy znaczą „alarm lotniczy”. Bicie we dzwony na poprzednim alarmie lotniczym znaczą w nocy i we dnie „niebezpieczeństwo minęło”.

Jeżeli po znaku „niebezpieczeństwo napowietrzne” daje się znak „niebezpieczeństwo minęło” bez poprzedniego alarmu lotniczego, to w dzień znikają chorągiewki z wozów tramwajowych, a w nocy oświetlenie ulic znów zaczyna jaśnieć.

### Chwila bieżąca.

— Rząd prowizoryczny rosyjski postanowił wydać odezwę do narodu szwedzkiego.

— Petersburska rada miejska otrzymała wiadomość, że w tych dniach można spodziewać się ustawy, zabraniającej na stałe sprzedaży alkoholu.

— Rumuński gen. Iliescu obwinia b. rosyjskiego prezesa ministrów, Stuermera, że świadomie wywołał katastrofę rumuńską.

— W Petersburgu odbyły się wielkie manifestacje narodowości nie rosyjskich.

— „Russkaja Wolja” oświadcza się za urządzeniem republikańskiego państwa związkowego, złożonego z autonomicznych krajów.

— Szwajcarska agencja informacyjna zapewnia, iż rząd brazylijski nie zamierza powołać się na postępowania rządu waszyngtońskiego.

— Wskutek wybuchu wojny między Stanami Zjednoczonymi, a Niemcami, rząd holenderski bezwarunkowo nie dopuści na swoje wody terytorjalne amerykańskich uzbrojonych okrętów handlowych.

— Lord Grey zagrożony jest całkowitą utratą wzroku, której nawet przy pomocy operacji uniknąć nie można.

— Prez. Wilson wydał dekret, mocą którego nastąpi natychmiastowa rekrutacja 17,400 żołnierzy, mających tworzyć kadry nowej brygady strzelcowej.

— W Bostonie odbyło się zebranie zwolenników zbrojnego wystąpienia przeciwko Niemcom. Podczas zebrania urządzono składkę na francuski Czerwony Krzyż, której wynikiem była suma 390,000 franków którą przesłano do Francji.

## Z Warszawy.

### Milicja a brody żydowskie.

„J. Wort” donosi: „Związek Ortodoksów” zwrócił się do naczelnika milicji z prośbą, w której podaje sze reg faktów, że milicja aresztowała Żydów pod zarzutem, że nie są dość czysti, a podczas dezynfekcji ostrzyżono im brody.

## Z Łodzi.

### Święte harczerzy.

W dniu 22 kwietnia skauci łódzcy obchodzą będą uroczyste święto. 23 kwietnia jest to dzień św. Jerzego, patrona skaudów. Aby jednak nie przerywać normalnych zajęć szkolnych, uroczystości tę przeniesiono na dzień 22 b. n., t. j. na niedzielę. W dzień ten odprawione zostanie specjalne nabożeństwo, pozemem odbędzie się pochód, przegląd, oraz świąteczna popisowa. Zorganizowaniem uroczystości tej zajmuje się specjalny komitet. Święto to ma być również podstawą do przeprowadzenia polaczenia wszystkich organizacji harcerskich w Łodzi.

## Z Będzina.

### Rezolucja.

W niedzielę odbył się tu wiec, urządzony przez miejscowy Klub obywatelski i Radę narodową, na którym powzięto rezolucję poniższej treści:

„Mieszkańcy m. Będzina, zebrani na wiecu w Klubie obywatelskim, wysłuchawszy sprawozdania ze Zjazdu Kraj. i deklaracji Rady Stanu w sprawie Legionów, wyrażają dla Rady Stanu jako dla swego prawowitego rządu najgłębsze uznanie i posłuszeństwo. Zdając sobie sprawę, że bez wojska niemożliwą byłaby od budowa Państwa Polskiego, wyrażają życzenie by Rada Stanu, jaknajprędzej wydała rozkaz zorganizowania drogi werbunku wojska polskiego i uzupełniono go w jaknajkrótszym czasie drogą przymusowej rekrutacji”.

## KRONIKA

### Od Redakcji.

Następny numer „Gońca” wyjdzie we wtorek dnia 10 b. m. o zwykłej porze.

### Wielka Sobota.

W wielką sobotę odbywa się poświęcenie ognia, poświęcenie paschału czyli świecy wielkanocnej, poświęcenie wody, następnie odbywa się uroczysta Msza św., wśród której na „Gloria” znów odzywają się wszystkie dzwony. W kołcu Mszy św. już kapłan śpiewa radosne „Alleluja”.

Wspaniałe obrządki wielkiego tygodnia kończą się rezurekcją.

### Nabożeństwa

#### Na Jasnej Górze.

Dziś w Wielką Sobotę o godz. 8 i pół rano poświęcenie ognia i wody do chrztu, oraz uroczyste nabożeństwo.

Rezurekcja dziś w sobotę o godz. 8 wieczorem.

Nabożeństwa w dniu świątecznym w godzinach zwykłych.

#### W kościele św. Zygmunta.

Dziś w Wielką Sobotę o godz. 8 rano poświęcenie ognia i wody do chrztu oraz uroczyste nabożeństwo. Poświęcenie pokarmów w kościele od godz. 10 i pół r. co pół godziny przez cały dzień.

Rezurekcja jutro w niedzielę o godz. 5 rano.

Wszystkie inne nabożeństwa w święta w godzinach zwykłych.

#### W kościółku Im. Marii.

Dziś w Wielką Sobotę nabożeństwa

o godz. 9 rano. Rezurekcja o g. 10 wieczorem.

### W kościele św. Barbary.

Dziś w Wielką Sobotę o g. 8 rano poświęcenie ognia i kadzidła. Poświęcenie Paschału. Poświęcenie wody. Msza święta.

Rezurekcja jutro w niedzielę o godz. 8 rano.

### Oświadczenie biskupa.

J. E. ks. biskup kujawsko kaliski ogłosił oświadczenie następujące:

„Niniejszem oświadczam, że artykuł pt „Echa zjazdu biskupów”, umieszczony w № 84 (561) „Gońca kujawskiego”, wychodzącego we Włocławku—jest od początku do końca zmyślony.

† Stanisław Zdzitowiecki,  
biskup kujawsko-kaliski.

### Dzisiejsza sprzedaż rabatowa.

Dziś, w sobotę dnia 7 go kwietnia p. Aleksander Hoffman właściciel składu aptecznego w Starym Rynku przelicznacza duży procent ze sprzedaży na Kolonie Letnie.

### Zebranie poniedziałkowe.

W poniedziałek, t. j. w drugi dzień świąt wielkanocnych w sali „Ogniska Robotniczego” (Krakowska 18) odbędzie się zebranie sprawozdawcze ze Zjazdu Ogólnokrajowego, odbytego w Warszawie w dn. 16 i 17 marca r. b.

Początek zebrania o godz. 1 po południu, a nie jak mylnie podano w afiszach o godz. 12-ej.

Wejście na zebranie bezpłatne.

Niewątpliwie, że mieszkańcy naszego miasta licznie przybędą na powyższe zebranie, ze względu na ważność spraw, jakie będą omawiane, i uchwały, jakie prawdopodobnie zapadną.

Umyslnie obrany został dzień świąteczny, ażeby szerokie sfery mogły uczestniczyć w zebraniu i wygłosić swoje poglądy na chwilę bieżącą.

### Posiedzenie Rady Miejskiej.

We środę dnia 11 b. m. o godz. 5 ej po poł. odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej.

Porządek dzienny:

1) Przyjęcie od p. radcy Hofbauera mk. 1150, jako zwrot pensji, wydanej z Kasy miejskiej za czas od 1 października 1916 do 1 marca 1917 r.

2) Sprawa budowy nowej miejskiej centralnej stacji elektrycznej.

3) O przyznaniu Opiece Szkolnej dodatku mk. 21600, płatnego w ratach kwartalnych z dołu.

4) O zatwierdzenie podatku stemplowego od podań do Magistratu.

### Legjoniści na biedne dzieci.

W czasie świąt urządzą Legjoniści z miejscowego biura werbunkowego wykład o bojach Legionów, ilustrowany 100 przeszło obrazami świetlnymi.

Wykład odbędzie się w sali Strazy Ogniowej przy ul. Strażackiej.

Przedstawione zostaną w pięknych obrazach walki bohaterów Legionów na wszystkich polach bitew: w ziemi kieleckiej, radomskiej, lubelskiej, w Karpatach, Besarabji i na Wołyniu.

Ceny biletów będą jaknajniższe, aby i ubogim umożliwić skorzystanie z przedstawienia. Cel przedsięwzięcia jest bardzo szlachetny, cały bowiem dochód przeznaczają Legjoniści na biedne dzieci miasta Czekowicy.

### Przedstawienia w „Ognisku Robotniczym”.

W pierwszy i drugi dzień świąt w teatrze popularnym „Ogniska Robotniczego” odegrana będzie sztuka ludowa według powieści I. J. Kraszewskiego p. t. „Dziwozół z chaty za wsią”.

Początek przedstawień o godz. 5 po poł. Dochód przeznaczony jest na cele dobroczynne.

## Co pozostanie?

W ostatnich czasach wiele nieruchomości w śródmieściu Częstochowy i na ulicach bocznych przechodzi z rąk chrześcijańskich w ręce żydowski.

Jest to objaw bardzo smutny i rokujący nam wcale nie różową przyszłość, a zważywszy, że handel polski, który przed wojną dopiero rozpoczął się rozwijać, został również powstrzymany w swym rozwoju, po wtędnym należy otworzyć, że wszelka własność polska kurczy się bardzo.

W ul. Panny Marji tylko kilka domów pozostaje jeszcze w rękach polskich, a w ulicach bocznych żydzi poczynają również nabywać domy i place, nasuwa się wobec tego pytanie: co pozostanie w naszych rękach?

Niechaj przykazaniem chwili obecnej będzie: musimy utrzymać w swych rękach wszelką własność polską!

Spotykamy się jednak z zarzutami, a cóż mają czynić ci, którzy są w warunkach takich, że yelens solens zmuszeni są sprzedać swą własność pierwszemu lepszemu któkolwiek się zgłosi byłoby zapłacić?

Zarzuty najzupełniej słuszne, jednak wszak istnieją w naszym mieście instytucje, które mogłyby pomysł o ratowaniu własności polskiej.

Miało się też zawiązać Tow. właścicieli nieruchomości chrześcijańskich, które za jedno z zadań naczelnych postawiłoby sobie te właśnie akcje, jednak dotychczas nie słyszamy nic o jego organizowaniu.

Rzucamy jeszcze raz pytanie „co pozostanie?” i nawołujemy gorąco do energicznej akcji w tym kierunku.

Kurs rubla w okupacji austriackiej oznaczony został na 3.36 koron.

## Wybory do VI-ej Kurji.

Wybory na radnych miejskich VI Kurji m. Częstochowy odbywać się będą we środę dnia 18 kwietnia r. b. i w czwartek dnia 19 kwietnia r. b. od godz. 9 rano do 7 wieczorem.

Wybory odbywać się będą w ratuszu na 1-y m. piętrze.

Zwracamy uwagę wyborców VI-ej Kurji na ogłoszenia Komisarza wyborczego, wywieszane na słupach ogłoszeniowych, w których podane są szczegóły, w jaki sposób zachować się trzeba podczas wyborów, jak wypełnić kartki wyborcze itp., aby uniknąć zamieszania i żeby ten głos nie został ze względu technicznych nieważny.

## „Rudy Kot”.

W drugim dniu w sali Strazy Ogniowej odbędzie się dwa przedstawienia kabaretowe zorganizowane przez częstochowskie i akademickie pod firmą „Rudego Kota”.

Początek pierwszego przedstawienia o godz. 5 po poł. drugiego zaś o godz. 7 i pół wiecz. po cenach podwyższonych o 25 proc.

Jak nas informują organizatorzy „Rudy Kot” zapowiada się bardzo interesująco, ze względu na aktualność utworów miejscowych autorów, oraz nowości przywiezionych z Warszawy.

A więc kto chce spędzić mile czas niech spiesz się do Strazy, a ubawi się świetnie i przysporzy trochę grosza miernym kieszki akademików.

Falszowanie pieprzu i kawy.

W ostatnich czasach stwierdzono rozpowszechnione falszowanie pie-

przu i kawy. Do produktów tych bowiem domieszane są w znacznej ilości palone kawałki ciasta, oraz wyka palona.

## Odczyt Leo Belmonta.

Jak się dowiadujemy, odczyt Leo Belmonta p. t. „Carat i rewolucja w boju 100 letnim” odbędzie się dnia 19 kwietnia b. r. w sali teatru Paryskiego o godz. 8 wiecz. Znakomity prelegent przesunie barwne obrazy wielokrotnej tragedji zmagają się rewolucji z absolutyzmem, która składa się z 5-ciu części. Temat nader bogaty i ciekawy. Bilety nabywać można w księgarni p. F. Rolnickiego.

## „Świat bez męzozyzn”

W pierwszy dzień świąt Wielkanocnych, zespół artystów dramatycznych w połączeniu z najlepszymi siłami miłośników sztuki, pod kierunkiem p. Romualda Betchera, daje dwa przedstawienia w sali Strazy.

Na pierwsze przedstawienie o godz. 8 i pół po poł. dana będzie niezmiernie wesoła komedia w 3 aktach „Świat bez męzozyzn” J. Engla, wieczorem zaś o godz. 8 odegrana będzie niegrana dotychczas w Częstochowie komedia w 3 aktach M. Bałuckiego, p. t. „Družba”.

Nadto należy nadmienić, że p. Betcher zadeklarował 20 proc. czystego dochodu z powyższych widowisk na rzecz biednych dzieci do użycia Rady Opiek. m. Częstochowy. Należy się spodziewać, że publiczność p. spieszniej tłumnie na powyższe przedstawienia, by przy miłym spędzeniu czasu przyczynić się jednocześnie choć w części do ulżenia niedoli dziecięcej.

## „Dwie wdowy nieboszczyka”.

W drugim dniu świąt Wielkanocnych w lokalu Stow. Rzemieśniczo-Przemysłowego, ul. Panny Marji 9, odbędzie się przedstawienie amatorów „Dwie wdowy nieboszczyka” dośkonata farsa w 3-oh aktach Bissona.

Celem upoziwienia publiczności wesołego spędzenia chwili świątecznych odbędzie się dwa przedstawienia, pierwsze o godz. 8 po poł. i drugie o 8 wiecz.

## Sprzedż mięsa.

Sprzedż mięsa w jatkach chrześcijańskich odbędzie się dziś w sobotę 7 kwietnia od godz. 5 do 7 po poł. w żydowskich zaś jatkach w poniedziałek dnia 9 kwietnia od godz. 7 do 9 rano.

## Sprzedż chleba.

Dziś w sobotę można nabywać chleb w sklepach komitetowych, sprzedaży chleba na kartki B na poniedziałek i wtorek przyszłego tygodnia, od godz. 9 rano do 5 po poł. z przerwą obiadową.

## Zebrańie Tow. Kredyt. m. Częstochowy.

W niedzielę, d. 22 kwietnia br., o godz. 3 po poł. w lokalu własnym odbędzie się zwyczajne Zebranie Reprezentantów Towarzystwa Kredytowego m. Częstochowy, według następującego programu:

- 1) Wybór przewodniczącego.
- 2) Zatwierdzenia sprawozdania za siedemnasty rok finansowy oraz rozdziałe czystego zysku osiągniętego w roku 1916.
- 3) Zatwierdzenie budżetu na rok 1917.
- 4) Rozpatrzenie kwestji budowy domu własnego.
- 5) Wybory: jednego Dyrektora i dwóch członków Komitetu Nadzorczego.
- 6) Wnioski stowarzyszonych (paragraf 77) i Członków władz Towarzystwa.

Zebrańie reprezentantów w myśl

uwagi do paragrafu 74 ustawy, uważane będzie a prawomocne bez względu na liczbę przybyłych na nie Reprezentantów.

## Wanda Landowska w Częstochowie.

W końcu bieżącego miesiąca zawita do naszego miasta na gościnny występ słynna pianistka p. Wanda Landowska, która wykona na klawikordzie szereg utworów ze szrego repertuaru.

## Z teatru „Paryskiego”.

Jak się dowiadujemy dyrekcja teatru „Paryskiego” na czas świąteczny zaangażowała uzdolnionego piosenkarza p. Marjana Senowskiego, syna znanego artysty teatru krakowskiego, który ostatnio występując w warszawskim „Mirage” zdobył sobie sympatię publiczności, a szczególnie pięciopięknej.

Oprócz p. Senowskiego popisywać się będzie duet — baletowy pp. Piotrowskich z Warszawy.

Programu świątecznego dopełnią obrazy kinematograficzne.

## Roboty ogrodnicze w kwietniu.

Pokończyć wszelkie sadzenia i przesadzania drzew, jak również i rozsadzanie posianych ziarenek dziczek owocowych.

Przy późniejszym sadzeniu i wogóle, gdy powietrze jest suche, nie należy zaniedbywać obmaczania korzeni drzewek, jako też i lody t. j. pni w papce z gliny z krowieńcem — wpływa to dobrze na przyjęcie drzewek.

Cięcie drzew karłowatych, rozpinianie ich i wybór oczek na przewodniki nowego przyrostu, uskutecznić p. spieszniej.

Po obcięciu i starannym rozpięciu drzew karłowatych, tak by nie przełamywał gałązek, przekopywać grządy pod drzewami płaskimi widłami. W początku miesiąca, zanim paki pękają, pobielić mlekiem wapiennym za pomocą sikawki tak mury, jako też i drzewa na nich rozpięte, przez co zniszczymy zarodki owadów i porosty.

Na świeżo posadzonych lub bardzo słabych drzewkach, aby je wzmocnić, paczki kwiatowe wylamać.

Nad winoroślą, brzoskwiniami i morelami zalażyć daszki ochronne.

Okopać drzewa w sadzie. Jeżeli dotychczas nie były zasilane, zasilić nawozem, zwłaszcza saletrą, solą potasową i superfosfatem.

## Założenie.

We ubiegłą środę, w domu przy ul. Stawowej nr. 11, po otworzeniu przez policję mieszkania Klarczyńskich, znaleziono zwłoki dwóch niewiast, matki i córki, które uległy zażądzeniu.

Elżbieta Klarczyńska, lat 60 i Marja Klarczyńska, lat 36, już od niedzieli nie wychodziły z mieszkania, sędzić więc należy, iż śmierć przez zażądzenie nastąpiła w nocy z soboty na niedzielę.

## Samobójstwo.

W ubiegłą środę po południu na strychu domu przy ul. Mokrej № 40 wykryty został trup wisielca, wyrobnika Kardasa, lat około 60, który według wyjaśnień sąsiadów, popełnił samobójstwo praw dopodobnie przed 6 tygodniami, gdyż od tego czasu mieszkanie Kardasa było zamknięte. Z powodu zimna panującego w ostatnich czasach, zwłoki wisielca nie ulegały rozkładowi i dopiero teraz silna niemrawa wola dotalująca ze strychu naprowadziła sąsiadów na trop samobójcy.

Organizacja — to nasza siła!



Zwracano się do nas z zapytaniami o fotografie kolorowe wystawione w szafach zakładu fotograficznego p. f. „Apollo” przy ul. Panny Marji 22. Możemy poinformować ciekawych, że fotografie te wykonane są na masie gumowej t. zw. drukiem pigmentowym. Są to fotografie nadzwyczaj trwałe ponieważ nie mają nie wspólnego z wszelkimi chemikaljami 0121—

## Noc na dnie morza.

(Opowiadanie komendanta łodzi podwodnej)

— Postanowiłem spędzić noc na dnie morskim dla odpoczynku, a nigdzie chyba nie spoczywa się tak błogo i wygodnie, jak na miękkim piaskowym dnie morza Północnego.

Jest to takie uczucie, jakby się cała łódź do snu kładła. Aby jednak spoczynek był istotny, morze tam w gorze musi być ciche, gdyż wzburzone prądy dochodzą aż do dna i szarpia łódź w sposób bardzo dokuczliwy.

Zaczęliśmy więc opadać powolnym regularnym ruchem, obliczywszy wprzód domniemaną głębokość do której spuszczałyśmy się. Im bliżej byliśmy dna tem wolniej działał motor, który zatrzymał się całkiem w odległości kilku metrów od celu podróży.

Kazałem wówczas dolać paręset litrów wody do zbiornika, co obciążyło na tyle łódź, ile to było koniecznym dla złagodzenia przybicia jej do dna.

Opadła istotnie tak miękko, że wstrząśnienia, jakiego doznaliśmy, było dużo słabsze niż przy zatrzymaniu się pociągu.

Dolano jeszcze wody do zbiornika dla utrzymania łodzi w równowadze, poczem kazałem dokładnie zrewidować wszystkie zakątki dla upewnienia się, że nigdzie nie przecieka ani kropla wody.

Po dokonaniu wszystkich patroli, zwołałem ludzi i oznajmiłem im, że mają wszyscy wolny wieczór, jak również noc.

Taki urlop na dnie morskim, to przecież coś wart. Łatwo pojąć, jakżeśmy się nim cieszyli. Zapomnieliśmy, że nie stoimy w żadnym porcie i mamy nad sobą całe góry wodne. Czuliśmy się doskonale zabezpieczeni, jak w najcichszej przy stani.

Wszyscy palacze i maszyniści opuścili swe posterunki i przechodzili obok nas, bładzi i osmoleni, lecz z blyszczącymi radością oczyma.— Wróćcie w ich żołnierskiej komorze zapanował wesoty gwar.

Poszedłem do mej malutkiej kajuty, a pozbyszy się czapki i kurtki skórzanej, otuliłem się z rozkoszą miękkim wygodnym piąszczem, pozwoiliwszy sobie wprzód na zbytek obmycia twarzy i rąk gorącą wodą. Tuż obok mnie za ścianą, znajdowała się kajuta oficerów skąd docaodliły mnie urywki z koleżeńskie ich rozmowy i wymiany żartów.

Po chwili jeden z oficerów otworzył wąskie drzwi, prowadzące do jadalni wprost z mej kajuty i zaprosił mnie na wieszczkę. Zasiadliśmy więc w czworokę przy malutkim stole, zastanym śnieżno białym osru sem, zamatając z apetytem zawarcie omyających półmisków i zakrapiając je wybornem musującym winem.

Elektryczne palniki rozgrzały miło atmosferę, chociaż miało to pewną niedogodność, gdyż ciepłojsze

pięły pod sufitem, tak, że powietrze koło stóp naszych było o kilka stopni chłodniejsze niż nad głowami. Na szczęście nie odczuwaliśmy tego zbyt, mając na sobie grube nieprzemakalne obuwie.

W kajucie podoficerów grał nieustannie gramofon. W kajucie majątków i palaczy brzmiała też muzyka, której wtórował zbiorowy óbr.

Łódź stała w cudownym spokoju, nie podlegając najlżejszemu drgnieniu. Inżynier nasz, lekko rozmarzony, począł unosić się na temat pobytu naszego do dnie oceanu.

— Co za motywy dla fantazji—mówił.—Wyobraźmy sobie łódź naszą w przekroju, z tą oświetloną salką, a ponad nią nieprzebrane warstwy wody spiętejzonej na wysokość kościelnych wież.

Spodem i żółtawe dno, zasypane piaskiem i zaludnione mnogością wodorostów i różnych pływających i pelzających stworzeń, a tuż obok czwórka oficerów, oblanych ciepłym światłem lamp elektrycznych, którzy trącają się kieliszkami, zapomniawszy o Bożym świecie.

W godzinę później leżeliśmy już wszyscy w naszych wąskich łózkach, ciesząc się możliwością przespania się choć raz bez ubrania, w nocej tyko bieleźnie.

## Rozrywki niedzielne.

### Szarady i zagadki.

Rozwiązanie szarad i zagadek z nr. 75.

1) Palestyna, 2) Wieliczka, 3) Chata.

Największą ilość rozwiązań nadesłali:

„Syrokomla”, J. Turski, „Zawisza Czarny”, Dzdziła, Bronek Kolwas, Jó zio Kowalski, Maksymiriam, W Morawski, K. Wienoław, Mikołaj II, Żubr, S. Lupiński, Skataj, Pantera, Discipulus, Hela Bartosińska, L. Dąbrowska, Henryk Gruszyk, Kazio Fijałkowski, S. Rydz, Egmont, Cyganka, G. Kotareki, Cimoirej, Jadwiga Lewandowska, Mały rycerz, Gienek Patorski, S. Wojciechowski, Mirko Buchacz, Porucznik Strzała, Helusia Skamierska, W. Cyganek, Kazik Żor, dot mistrz Ostroga, S. Cybulski, Z. Blachnicki, Z. Szmidłówna, Grzmot, Słaira, Bohdan Pawłowski, M. Pawłowski, H. Ciepelski, Puszczycy, Ostoja, Lucjan R., Lis, Kmieć, Lolek M., Rycerz Czarna Opoka, Rozłam, L. Jani, L. Cichoń, P. Lisowczyk, T. Szewczyk, J. Farys, L. Swiderski, S. W. Kwaśniewska, Z. Hamburg, Niedopytalska, M. Malik, Ryś, Hajduczek.

1.

Szarada konkursowa — ułożył L. Chawłowski.

Z poniższych sylab ułożył wierszyk oplewający Zmartwychwstanie Pańskie.

Ze - stwo - ran - rze - bu - je - zo - nek - dzi - bu - snu - wsze - na - w - go - dzi - wsta - rza - ty - we - ka - wu - le - wro - rza - ja - ju - go - lu - so - ja - twych - o - ca - nie - ja - je - al - sple - z - za - sko - zmy - wzbli - ja - je - je - ju - z - to - zmar - się - wy - sność - dn - tus - wy - gór - się - o - ra - świat - zej - wsta - je - Chrys.

2.

Szarada — ułożył „Lechita”.

Jeśli język francuski masz w swojej pamięci, Przywołaj na pomoc uwagę i chęć; By znaleźć pierwsze szukaj bez wtechnienia.

Bywają z drzewa, żelaza, kamienia, Kształt ich jest różny: są wielkie i

Proste i wygięte są też okazałe. Spotkasz je w Wenecji, Paryżu, Londynie,

New-Yorku, Warszawie, Moskwie i Berlinie.

W czasie pokoju zwykle budowane, A podczas wojny znowu rujnowane. Drugie — gra rolę w obrocie bankowym. Ma wielkie znaczenie, choć jest papierowym;

I zastępuje zwykle nam pieniądze. Wszystko — zaś smaczne, tak przy najmniej sądzi.

Małe (szczególnie dzisiaj), zwykle nadszowane,

Przez dzieci i dorosłe osoby jadane. Pewnie i ty czytelniku skosztowałbyś chętnie,

Lecz że jest zapóźno — westchnij tylko smętnie.

Trafne rozwiązania nadsyłał na pocztówkach do skrzynki redakcji „Gońca” ul. Panny Marji 88.

Za nadesłanie największej liczby rozwiązań wyznacza się nagrody drogą losowania. W dziale „Rozrywki niedzielnych” umieszczać będziemy również wszelkie szarady, zagadki, logogryfy itp. nadsyłane nam przez czytelników.

## Ogłoszenie.

Od dnia 10. Kwietnia 1917 r., zostają wszelkie przybywające na stację Częstochowa ładunki towarów, za frachtami: expres, pospieszonymi i zwyczajnymi (nie wagonowo) dostarczone odbiorcom **urzędownie** za pośrednictwem firmy **Joachim Dawidowicz**.

Od dnia tego odbiorcy ładunków **nie zostają** zawiadomieni, o przybyciu towarów.

Wykluczone z urzędowej dostawy są: ładunki wojskowe, zarówno przeznaczone na przechowanie w składzie kolejowym.

Dalszych informacji udziela: przedsiębiorca, ekspedycja kolejowa St. Częstochowa i niżej podpisany urząd; tudzież do przejrzenia taryfa przewozowa.

Częstochowa, dnia 1 Kwietnia 1917.

(Urząd Ruchu Kolei Wojskowej)  
(Militär Eisenbahn Verkehrs Amt.)

P. P.

Powołując się na powyższe ogłoszenie Urzędu Ruchu kolei wojskowej z dnia 1 Kwietnia r.b. mam honor zawiadomić, iż od dnia 10-go Kwietnia r. b. wszelkie przybywające na stację Częstochowa pojedyncze ładunki urzędownie dostarczone będą Sz. odbiorcom za pośrednictwem moim.

Przyjmuję również wszelkie ładunki towarów do wyekspedjowania do wszystkich miast okupacji Niemieckiej i Austriackiej, do oclenia z zagranicy, na inkaso i do przechowywania we własnych składach kolejowych.

W nadziei, iż Sz. odbiorcy raczą zaszczyścić mnie swojemi łaskawymi zleceniami, które uskutecznione będą sumiennie i punktualnie ku zupełnemu ich zadowoleniu

pozostaje z wysokim poważaniem

Joachim Dawidowicz  
Ekspedytor Kolejowy  
w Częstochowie. Teatralna 11.

**Zapisujcie się na ozłenków  
Polskiej Macierzy Szkolnej.**

**Teatr PARYSKI**Program świąteczny od Niedzieli  
8-go do Czwartku 12-go Kwietnia**„VENDETTA”**Głęboko wstrząsający dramat rodzinny z życia włoskiego,  
w 5-ciu wielkich częściach.**Nie ubieraj się w cudze piórka** (Arcywesola komedia  
w 2-ch aktach).**NA SCENIE:**

- 1) Występy p. Marjana Senowskiego, artysty teatru „Miraż”, piosenkarza i humorysty.
- 2) Duet taneczny pp. Zielińskich.

**Teatr „ODEON”**Od niedzieli 8-go do środy 11-go  
Kwietnia 1917 roku.

Wspaniały program świąteczny!

**Kwadrans przed śmiercią**Niezwykły dramat sensacyjny  
w 4-ch aktach,

W roli głównej słynny

**STUART WEBBS.****Żłobek w Paryżu (z natury) — Wynalazek Kubusia (komiczne)**

Na scenie

Przedostatnie występy trupy W. Piotrowskiego.

**Dziś!****A Papa tańczy**

Wodewil w 1-ym akcie L. Morozowicza.

**Ofiary:**Na głodnych do uzn. redakcji Bezimien-  
nie rb. 12 kwit 155.**Kartofle.**Miejska Deputacja Żywnościowa podaje  
do wiadomości żew Sobotę dn 7 go Kwietnia r. b.  
sprzedaż kwitów na kartofle w Biurach O-  
kręgowych odbywać się będzie tylko  
do godz. 12-ej w południekartofle zaś, na mocy wykupionych kwitów  
wydawane będą w składach przy fabryce  
Peltzerdo godz. 1-ej po południu  
Wszystkim, którzy wykupili w Sobotę kwi-  
ty na kartofle, a nie zdążyli tychże odeb-  
rać kartofle wydawane będąwe Wtorek dn. 10 Kwietnia r. b.  
w składach przy fabryce Peltzer  
od godz. 10-ej rano do 1-ej po poł.Jaka wygodę do sprzątania po kursach bia-  
łych Wajendotach ul.ów. Rocha Nr. 38 226—

LEKARZ-DENTYSTA

**Michał Grejniec**w Częstochowie  
ul. Panny Marji № 10.Choroby zębów i jamy ustnej.  
przyjmuje codziennie  
od 9-1 i od 3-7 wieczorem.Polecam Podeszwy drewniane  
ulepszone  
ulica Teatralna № 28.  
**Kott.**Szafę do książek porządnią obszer-  
ną w dobrym stanie kupię Ofer-  
ty w „Gońcu” Szafa 215—

DOKTOR MEDYCYNY

**Paweł Broniatowski**

w CZĘSTOCHOWIE

ul. Panny Marji № 21.

Choroby skórne i dróg mocz-  
owych.Ordynuje: od 9—12 rano i od 4—7 p.p.  
Panie od 12—1 po południu.**40 kobiet**i kilku mężczyzn  
potrzeba za dobrem wy-  
nagrodzeniem na całe  
lato od zaraz, do ogro-  
du M. B. Hoffmana;  
ulica Pomologiczna, róg  
Pięknej.**DRUKARNIA I LITOGRAFJA****F. D. WILKOSZEWSKIEGO**

w Częstochowie, ul. Panny Maryi Nr. 38.

WYKONYWA WSZELKIE ROBOTY STARANNIE I  
AKURATNIE PO CENACH MOŻLIWIE NISKICH.

## Sala „STRAŻY OGNIOWEJ”

20% czystego dochodu na rzecz biednych dzieci, do uznania Rady Opiekunczej miasta Częstochowy.

W niedzielę dnia 8-go Kwietnia 1917 roku

Zespół artystów dramatycznych pod artystycznym kierunkiem

**ROMUALDA BETCHERA**

daje dwa przedstawienia

o godz 3-iej i pół po południu po cenach **zniżonych**

# Świat bez mężczyzn

Komedja w 3-ach aktach E. Engla.

o godzinie 8-iej wieczorem.



## DRUŻBA

Komedja w 3-ach aktach Michała Bałuckiego.

Bilety do nabycia w cukierni W-go Jaakowskiego, oraz w biurze Rady Opiekunczej pow. Częst. (Piękna 4) a w dzień przedstawienia przy wejściu na salę od godz. 1-iej po poł.

## SOLEC

Zakład wód mineralnych siarczano - stonych,

otwiera sezon leczniczy 1917 roku od 20-go maja do 20-go września.

Środki lecznicze Zakładu: kąpiele mineralne i mętowe, hydroterapia, elektroterapia, kąpiele słoneczne i powietrzane.

Ceny niskie Utrzymanie tańsze, niż w innych stronach kraju.

Dojazd przez stację Kielce lub st. kol. galicyjskiej Szczucin, skąd końmi 15 wiorst do Solca.

Informacji udziela gratis Zarząd Solca, poczta Stopnica, obwód Busk.

Teatr PARYSKI — Czwartek dnia 19-go Kwietnia  
o godz. 8-iej wieczór.

## LEO BELMONT

wyglosi odczyt na temat

# Carat i Rewolucja w boju 100-letnim

Dokumenty dziejowe

**Okabryści i Nihilści. Epoki**

**Aleksander I, Mikołaj I, Aleksander II,  
Aleksander III, Mikołaj II.**

Bilety od 35 kop. do Rb. 1.90 k., w Księgarni F. Rolnickiego  
zaś w dzień odczytu w kasie teatru.

## Skład Apteczny

prowizora farmacji **Z. OKŁOWSKIEGO**

dawniej Senior i Ska ul. Panny Marji № 29.

Poleca w wielkim wyborze: Perfumerję krajową i zagraniczną, kosmetyki mydła toaletowe, środki patentowane i opatrunkowe, wody mineralne sztuczne i naturalne.

Krawiecka pracownia garderoby męskiej

**W. Maczyńskiego**

w Częstochowie, ul. Panny Marji № 50.

Poleca Sz. Panom swój skład gotowych ubrań jako to: Palta, garnitury marynarkowe spodnie Specjalny dział ubrań uczelnianych dla wszystkich szkół i klas. Na czasie!!! Pracownia uskutecznia wszystkie przeróbki, reparaacje, czyściel i odświeża wszelką garderobę szybko i po umiar. cenach.

## Stanisław RUMSZEWICZ

adwokat przysięgły

w Częstochowie ul. Piękna (dawniej Cerkiewna) № 4 (pierwsze piętro nad b. biurem adresowem).

Przyjmuje od 2—8 po poł.

Księgarnia Gebethnera i Wolffa ul. Zgoda 12 w Warszawie poleca dzieła pedagogiczne **Reussnera** do bardzo przedkij i najłatwiejszej nauki

**Języków Obcych w Szkole i Domu bezpłatnie bez nauczyenia**, z objaśnieniem wymowy i kluczem pod tytułem:

**S**

**AMOUCZEKI**

**Polsko-Niemiecki kurs wstępny (Elementarz)** po kop. 6, 16, 82, 60; kurs I-szy k. 1.20; kurs II gi 1.80. **Rusko-Niemiecki** po k. 5, 12, 24,

40 i 2.80 **Polsko-Francuski kurs** I-szy kop. 1.20 kurs II gi k. 3.20. **Polsko-Angielski kurs** I-szy k. 75; kurs II-gi k. 1.20; **Polsko-Ruski Elementarz** po k. 5, 12, 24 i 40; kurs I-szy k. 140. 012—

**Naczynia kuchenne  
wyroby blaszane towary  
żelazne**

poleca **W. Nowicki**

dawniej W. Stajewski ul. P. Maryi 38.

**W**ielki wybór płyt patefonowych, na święta „Alleluja” oraz aparaty po cenach przystępnych poleca Skład Patefonów ul. Panny Marji Nr. 19 204—

**R**eumatyzm artretyzm, ból głowy i wszelkie inne choroby leczy skutecznie masaż elektryczny Teatralna 34 II-gie piętro m. 6 od 11 do 4 ej po południu

**Z** okazji zbliżających się świąt Ceny na fotografie zniżone do każdego tuzina pocztówek dodaje bezpłatnie jedną fotografię gabinetową **kolorowaną** i kliszę. Zakład fotograficzny B. Wollenberg ul. Panny Marji № 40. 06—

**U**dzielam lekcji kroju i muzyki na fortepianie ul. Stara № 18 Helena G n i e w k o w s k a

**D**o wynajęcia od 15-go Kwietnia w oficyjne na parterze 2 pokoje z kuchnią, wygodami i przedpokojem a od 1. Lipca r. b. sklep aleja II Nr. 30 216—

**D**o wynajęcia Lokal szkolny po Gimnazjum W. P. Szudajko od 1 Lipca r. b. ul. Jasnogórska Nr. 24 213—

**P**otrzebne do kupna Dony Place Majątki Młyny, pożyczki, zamiany pieniędzy. Biuro Pośrednictwa ul. Teatralna № 11 róg Alei w Częstochowie. 065—

**O**dzis i przez święta **Wielkanoc** nie inne fotografie zniżone. Oprócz tego dodaje jako prezent świętne bezpłatnie do każdego tuzina pocztówek jedną fotografię gabinetową ozdobną i kliszę. Pierwszorzędny Zakład Artystyczno-fotograficzny pod firm. „Apollo” ul. Panny Marji Nr. 22. 062—

**D**o sprzedania dom i plac na dobrych warunkach i 4 włoki ziemi w tem stawy sarybione Biuro Pośrednictwa, Teatralna Nr. 11 róg Alei Częstochowie. 065—

**S**zkola kroju Heleny Gniewkowskiej mieści się przy ul. Wieluńskiej Nr. 8 zapisy od godz. 10-8-iej 224—

**Z** powodu wyjazdu sprzedam sklep spożywczy ul. Panny Marji Nr. 48 225—

**Z**ubłono w Sosnowcu portfel z pieniędzmi oraz wózek wystawiony przez CH. Samulewicz na slocenie K. Samulewicza Zastawy znalazła sa nagrodą stoły w 1000. 210—

**H**armonie chromatyczną sprzedam ul. Zielona Nr. 46 Nowak 212—

**W** składkach przy fabryce Peltzer załeziono: księteczkę na imię Wincentego Zawadzkiego, zawierającą drobną kwotę pieniężną w bonach i czarny portfel swyozajny z zawartością drobnej kwoty wienigach. Po wyższe przedmioty są do odebrania w biurze Deputacji, za udowodnieniem.

**D**o sprzedania parę tysięcy drzewek owocowych z ogrodów Zaolże. Wład. u Sechazowskiego Rynek Wieluński Nr. 5. lub na miejscu w ogrodach 223—

**P**oszukuje dzierżawy donku z ogrodem lub gruntom Władomość w Adm. Gołopa.